

OLIWIA PAUL

KL. 6

LAT 12

SZKOŁA PODSTAWOWA

IM. WOJSKA POLSKIEGO W GIŻYCACH

96 – 521 BRZOSÓW

TEL. 24 277 49 04

Szkolny koordynator konkursu:

Anna Arkuszewska tel. 664 509 784

Słowa ranią najbardziej

Nigdy nie będę w stanie zapomnieć dnia, gdy mama złapała mnie za włosy i zaczęła ciągnąć, jednocześnie wyzywając mnie od najgorszych córek, żebym miała świadomość tego, że nią jestem. Że jestem ciężarem, niepotrzebnym śmieciem - za to uważała mnie moja mama, a ja z czasem myśleć o sobie tak, jak ona.

Pewnego dnia leżałam spokojnie na łóżku, ale nagle mój spokój został przerwany przez kroki zmierzające do mnie (oczywistym było, iż to ma rodzicielka). Z momentem, w którym otworzyły się drzwi zostały wypowiedziane słowa: „Nawet nie wiesz, jak ja cię nienawidzę”. Powiedz mi, nie zaboląłoby Cię to? Tym oto sposobem pozostawiono nieodwracalne ślady na mojej psychice i jeżeli miałabym pozostać szczerą, odpowiadając na liczne pytania ludzi oraz ich przemyślenia, mogę od razu stwierdzić, że przemoc psychiczna jest gorsza od fizycznej. Żeby to udowodnić podam przykład - między gnębieniem przez lata w szkole, a kopnięciem jest różnica, którą widać wyraźnie. Czy będziesz pamiętać, kto uderzył Cię w szkole podstawowej mając, dajmy na to, dwadzieścia lat? Powiem więcej - bardzo możliwym jest to, że nawet nie będziesz mieć świadomości, że coś takiego miało miejsce.

Nastąpiła kiedyś sytuacja, która miała miejsce w mojej dawnej szkole. Było to przerażające (i jest nadal) jaka nienawiść przejawia się momentami w ludziach. Przyszła ruda, piegowata oraz trochę otyła dziewczynka, wyróżniała się wyjątkową inteligencją oraz pogodnym usposobieniem. Sytuacją tą była chwila, podczas której grupa uczniów, mimo jej wielu pozytywnych cech, zaczęła wyzywać tę uczennicę i się z niej wyśmiewać, ale pomimo interwencji nauczycieli nie przestali, a niedługo po tym dziewczynka zaczęła płakać desperacko prosząc nauczycieli o zwolnienie z kolejnych pięciu lekcji. Może teraz po kilku latach dziewczyna nie przejmuje się tym jak kiedyś, ale nie da się ukryć faktu, iż z pewnością pozostały swego rodzaju blizny na jej duszy (**niestety, ale nie istnieje przemoc, która nie pozostawia za sobą śladów**).

Przechodząc do sedna sprawy - oprawcy czują się bezkarni, dlatego zwykle gnębią osoby słabsze przez dłuższy czas, a czasem po tym przemoc psychiczna przeradza się w przemoc fizyczną, a ma ona różne formy: od zaczepek, wyzwisk i popychanek, aż do poważniejszych uderzeń i również dochodzi momentami do poważniejszych pobić.

Ale czemu akurat osoby słabe? Odpowiedź jest według mnie prosta: ponieważ łatwo je skrzywdzić. Takie osoby nie potrafią się bronić w żaden sposób przed wyzwiskami, których codziennie jest coraz więcej.

Czy odrzucanie drugiej osoby to też przemoc kładąca nacisk na psychikę?

Tak. Jest to przykre, ponieważ ze względu na swoją rasę, wygląd, charakter lub cokolwiek innego (jednocześnie nic nikomu nie robiąc), jesteśmy chwilami poniżani. Idealnym przykładem miejsca, gdzie występują tego typu sytuacje jest szkoła. Miejsce, w którym powinniśmy być bezpieczni, bo spędzamy tam dużą część dni, aczkolwiek tak nie jest. W każdej szkole (jak i w jakimkolwiek innym środowisku) występuje pewna częśćka nienawiści, która pada na niewinne osoby, które na ten ból nie zasługują. Obie formy przemocy są krzywdzące. Jedna godzi w umysł, a druga w ciało, ale mają wspólną cechę: obdzierają człowieka z godności.

Pamiętaj - zawsze warto reagować na takie sprawy, bo możemy uratować daną osobę nawet przed śmiercią, ponieważ takie zachowania rówieśników mogą prowadzić do samobójstwa. Osobami, do których można się zgłosić są między innymi nauczyciele oraz rodzice, ale jest również telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, a mianowicie: 116-111.

Pamiętaj, przemyśl każde swoje słowo! Naprawdę warto!

Oliwia Paul, klasa VI

Szkoła Podstawowa Imienia Wojska Polskiego

w Giżycach